

Festiwalowy zawrót głowy

W dużych miastach i na prowincji, w otoczeniu zabytkowych murów i na powietrzu. Latem muzyka poważna opuszcza nobliwie filharmonie. Co i jak wybrać w tym bogactwie?



W stolicy

Wakacyjna Warszawa nie straszy korkami. Jest ciszej, spokojniej, a muzyki poważnej można słuchać... na tonie natury. Od ponad pół wieku w Łazienkach odbywają się [recitale chopinowskie](#) pod pomnikiem kompozytora. Publiczność zajmuje okoliczne ławki i słucha w skupieniu, albo wybiera kocyk na rozległym trawniku i relaksuje się przy dźwiękach fortepianu. Koncerty odbywają się w każdą niedzielę o 12.00 i 16.00, aż do końca września.

Ci, którzy lubią królewski park, powinni poszukać także innych niż fortepianowe, dźwięków w głębi Łazienek. Już po raz drugi odbywa się tam festiwal [Strefa Ciszy](#). I wbrew temu, co wskazuje nazwa, można na nim usłyszeć znacznie więcej niż tylko ciszę. To przede wszystkim muzyka kameralna, w wykonaniu znakomitych artystów różnych klasycznych światów. Gwiazdą tegorocznej edycji będzie m.in. specjalista od muzyki dawnej, gambista – **Paolo Pandolfo**.

W stolicy w wakacje można też z powodzeniem nadrabiać zaległości z... Mozarta. Od ponad 20 lat Warszawska Opera Kameralna prezentuje w wakacje dzieła sceniczne Wolfganga Amadeusza. W tym roku publiczność obejrzy kilka oper, zaplanowano też koncerty kameralne, a na zakończenie [Festiwalu Mozartowskiego](#) na dziedzińcu Pałacu w Wilanowie wystawiony zostanie „Czarodziejski flet”.

Druga połowa sierpnia pachnie już jesienią, wieczory są chłodniejsze, więc... można wrócić do sal koncertowych. Między innymi w Filharmonii Narodowej odbywają się koncerty [Międzynarodowego Festiwalu Chopin i Jego Europa](#). Jak zwykle do Warszawy przyjadą największe gwiazdy światowej pianistyki, w tym oczywiście najbardziej wyczekiwana – **Martha Argerich**, a także **Nelson Goerner**, **Dang Thai Son** i **Andreas Staier**.

W drodze

O tym, że muzyka poważna ma się w Polsce całkiem nieźle wiedzą ci, którzy mieszkają w dużych miastach. Poza nimi sytuacja wygląda nieco gorzej, o czym wie Filharmonia Łódzka i od kilku lat w wakacje wyrusza w podróż. [Kolory Polski](#) to wędrowny festiwal, który w tym roku odwiedzi m.in. Zgierz, Bełchatów, Rogów, Łowicz, Pabianice i Sieradz. Nie jest to impreza stylistycznie jednorodna, właściwie każdy powinien znaleźć coś dla siebie. Można liczyć na klasyczną kameralistykę, muzykę folkową, a także jazz. W tym roku wystąpią m.in. skrzypki **Konstanty Andrzej Kulka**, zespoły: **Lautari** i **Same Suki**, **Natalia Niemen** i jedyny jazzowy kwartet smyczkowy w Polsce – **Atom String Quartet**.

Z dala od zgiełku świata czyli w ... raju?

Tam, gdzie można odpocząć od pędu współczesnego miasta, można też skupić się na muzyce naprawdę. Cisza, piękne otoczenie i starannie ułożony program to wizytówka festiwalu [Muzyka w Raju](#), organizowanego od ponad 10 lat w zespole poklasztornym i dawnym kościele cysterskim w [Gościkowie](#) w [powiecie świebodzińskim](#), powszechnie znanym pod nazwą Paradyż. W programie dominuje muzyka dawna – średniowieczna, renesansowa i barokowa, ale o kilku lat dyrektor festiwalu **Cezary Zych** pozwala sobie także na wycieczki w mniej odległą przeszłość – do klasycyzmu i romantyzmu.

Innym ważnym miejscem dla tych, którzy poszukują najdawniejszych zabytków muzyki europejskiej jest leżący na drugim krańcu Polski Jarosław. Tegoroczny festiwal [Pieśń Naszych Korzeni](#) będzie poświęcony mszy. Zastanawiamy się nad aktualnością historycznych (tradycyjnych) form mszy; naszym dzisiejszym stosunkiem do tych form i ich potencjałem związanym z możliwością ich praktycznego zastosowania w bieżącej liturgii – piszą organizatorzy. Festiwal w Jarosławiu to nie tylko seria koncertów, ale rodzaj laboratorium, ciągłego warsztatu. „Pytanie o tytułowe „korzenie” stawiamy z jednej strony artystom, z drugiej towarzyszącym nam duchownym – czytamy na stronie festiwalu. Stawiamy je również samym sobie – uczestnikom i organizatorom. Na to pytanie próbujemy odpowiadać zarówno praktycznie – poprzez prezentacje, warsztaty i liturgie, jak i teoretycznie – podczas seminariów i dyskusji”.

Nie tylko Bach w Świdnicy

Muzyka Jana Sebastiana w wykonaniu polskich i zagranicznych gości to oś [Międzynarodowego Festiwalu Bachowskiego](#) w Świdnicy. Koncerty odbywają się m.in. w zapierającym dech Kościele Pokoju, który jest największą drewnianą świątynią w Europie. Muzyka Bacha to główny pretekst, ale nie jedyny by wybrać się na Dolny Śląsk. W programie także kompozycje **Mozarta, Schönberga, Mendelssohna i Telemanna** i znakomici wykonawcy, m.in. **Capella Cracoviensis, Andrew Parrot i Akademie für Alte Musik Berlin**. Ważnym elementem świdnickiego festiwalu jest też **Akademia Bachowska** – program kursów mistrzowskich dla studentów i absolwentów uczelni muzycznych, którzy także zaprezentują się publiczności.

Fot. Piotr Miernikiewicz, Ewangelicki Kościół Pokoju w Świdnicy. Wnętrze, widok na organy, [CC-BY-SA-3.0-pl](#) / Fot. Skarabeusz, Goscikowo-Paradyż, [CC BY-SA 3.0](#)